

Marcin Słowik-Wilczyński

Kształtowanie się instytucji resocjalizacyjnych i opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci i młodzieży w Europie od XVI do XX wieku (zarys historyczny)

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 14,
161-168

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marcin Słowik-Wilczyński

KSZTAŁTOWANIE SIĘ INSTYTUCJI RESOCJALIZACYJNYCH I OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W EUROPIE OD XVI DO XX WIEKU (ZARYS HISTORYCZNY)

Z pierwszymi koncepcjami wychowawczo-resocjalizacyjnymi spotykamy się w Europie dopiero w okresie renesansu. Dotąd jedyną instytucją, w której przebywał przestępca, oczekując na wyrok, było więzienie. Nie pełniło ono jednak w tym czasie funkcji resocjalizacyjnych. Kara śmierci była niewątpliwie najsurowsza, ale jak twierdzi Kazimierz Pospiszył: „śmierć nie poprzedzona odpowiednio długimi i ciężkimi cierpieniami była środkiem karnym zbyt słabym. Więzienie w tych czasach było tylko karą poboczną, jednym ze środków odwetu. W celu uczynienia z więzienia kary podstawowej i samodzielnej, trzeba było poddać gruntownej rewizji pojęcie kary”¹.

W XVI wieku zaczęły powstawać w Europie zakłady dla jednostek niedostosowanych społecznie, w których karę traktowano już nie jako akt zemsty za popełnione przestępstwo, ale jako środek wychowawczy².

Pierwszy zakład dla nieletnich i młodocianych powstał w Anglii z inicjatywy króla Edwarda VI w 1533 roku w miejscowości Bridevell. Zlokalizowany był

¹ *Resocjalizacja nieletnich*, pod. red. K. Pospiszyla, Warszawa 1990, s. 15–18. Por. B. Gerek, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Warszawa 1989.

² A. Makowski, *Niedostosowanie społeczne młodzieży i jej resocjalizacja*, Warszawa 1994, s. 26.

w dawnej rezydencji króla Henryka VIII. Umieszczono w nim nieletnich przestępców, dorosłych recydywistów, włóczęgów i żebraków. Bridevell był zorganizowany na zasadzie strzeżonej i ściśle nadzorowanej manufaktury. Rekrutacja siły roboczej miała charakter przymusowy, a zatem i sama organizacja wymagała nadzoru oraz dyscypliny. Był to zakład zarówno karny, jak i poprawczy, a stosowane w nim metody wychowawcze bardzo rygorystyczne. Chodziło przede wszystkim o wpajanie nawyku pracy za pomocą przymusu fizycznego, przysposabianie wychowanków do pracy i uczciwego zarobkowania, a nauka religii stanowiła podstawowy środek wychowawczy³.

Przeznaczeniem pierwotnym Bridevellu było zatrudnianie żebraków. Znaczna część pensjonariuszy tego zakładu wywodziła się z Londynu i okolic, a przeważający element stanowili ludzie młodzi. Jednak w sytuacji bezrobocia i kłopotów z zatrudnianiem, placówka nie mogła należycie wypełniać swojej funkcji. W początkach XVII wieku, borykając się z trudnościami finansowymi oraz nie mogąc zatrudnić około tysiąca włóczęgów, administratorzy Bridevellu zaczęli odsyłać ich do zakładów poprawczych. Podstawowa funkcja zakładu, czyli wychowywanie przez pracę, była więc w coraz mniejszym stopniu realizowana⁴.

Przełomowym okresem dla rozwoju zakładów poprawczo-wychowawczych w Anglii był schyłek XVII wieku, który zaowocował powstaniem sieci domów pracy realizujących funkcje penitencjarne i edukacyjne w oparciu o ekonomiczne podstawy działania. Podstawową dziedziną pracy w tych zakładach stało się włókiennictwo, a zwłaszcza przedzenie wełny. Taka działalność angielskich domów pracy przetrwała do lat sześćdziesiątych XVIII wieku⁵.

Podobne domy wychowawcze, traktujące pracę jako podstawowy środek wychowawczy, powstały wkrótce w Holandii, Niemczech, Francji i Włoszech. W Polsce po raz pierwszy zastosowane zostały metody pracy wychowawczo-poprawczej w przytułku dla sierot w Warszawie w 1629 roku, ale oddzielny zakład opiekuńczo-prewencyjny zorganizował tu ks. Piotr Gabriel Baudouin dopiero w początkach następnego stulecia⁶. Charakterystyka form opieki nad nieletnimi w Polsce w ujęciu historycznym wymaga odrębnego studium.

Doświadczenia angielskie wykorzystane zostały najpierw w Holandii. W końcu XVI wieku otwarto w Amsterdamie zakład poprawczy, który wkrótce stał się znany w całej Europie. Swoją sławę zawdzięczał przede wszystkim nowatorskie-

³ M. Kalinowski, J. Pełka, *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Warszawa 1996, s. 24.

⁴ Tamże, s. 25.

⁵ B. Geremek, *Litość i szubienica...*, s. 259.

⁶ A. Słomczyński, *Dom księdza Baudouina*, Warszawa 1975. Por. Z. Grotowski, *Rozwój zakładów dobroczynnych w Warszawie*, Warszawa 1910; T. Glemma, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947.

mu podejściu do kwestii wychowania młodych przestępców opartemu na założeniu, że stosunek do nich wychowawców będzie miał charakter wychowujący, a nie karno-odwetowy. Zagadnienia te podjęto w wydanej tam w 1612 roku broszurze pod tytułem *Miracula Sancti Raspini Redovivi*. Była to pierwsza publikacja prezentująca wyniki skuteczności oddziaływań wychowawczych na młodocianych przestępców przebywających w zakładzie poprawczym⁷.

Na terenie Niemiec podobne zakłady poprawcze powstały w Bremie (1609), Lubece (1613) i w Hamburgu (1622). Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na działalność ośrodka w Hamburgu, który tym różnił się od pozostałych, iż dokonano w nim pierwszej selekcji więźniów z uwzględnieniem stopnia wykołajenia. Recydywistów oraz zawodowe prostytutki osadzano w specjalnym budynku w oddzielnych celach⁸.

Najbardziej znanym ośrodkiem wychowawczym na terenie Niemiec był Dom Pracy Sierot i Ubogich założony przez Jakuba Spennera we Frankfurcie. Ośrodek był sierocińcem dla dzieci pozbawionych rodziny, a także dla dzieci bezdomnych. Młodzież przebywająca w zakładzie uczęszczała codziennie do szkoły oraz była zobowiązana do podjęcia nauki rzemiosła u majstra w mieście lub w zakładzie. Trzeba dodać, że dzieci były w tej placówce pod stałą opieką lekarza. Założono tam także dom dla starców i ludzi ułomnych oraz dom poprawczy dla zdemoralizowanej młodzieży, alkoholików i prostytutek. Dom był czynny do końca XIX wieku, a przebywało w nim przeciętnie około 200 podopiecznych, w tym 120 dzieci. Podopiecznych zatrudniano przy pracach włókienniczych. Prowadzono tam także naukę szkolną, stosując zasadę: więcej nagród niż kar. Nagrodami dla najbardziej pracowitych dzieci były honorowe odznaki oraz korona przewodnika, a ich nazwiska umieszczano na specjalnie prowadzonej tablicy. Leniwi i nieposłuszni otrzymywali znaczek z różgą⁹.

Duży rozgłos w Europie zdobył kompleks zakładów wychowawczych utworzony w Halle przez działacza charytatywnego pastora Augusta Hermana Francke, okreśłany od nazwiska założyciela mianem: „*Franckesche Stiftung*”. Wychowywanie w ośrodku prowadzone było w duchu petyzmu nurtu religijnego w łonie protestantyzmu, zmierzającego do ożywienia życia religijnego przez czynną miłość bliźniego i kształcenie do potrzeb życia. Oparte było na życzliwości i optymizmie, pobudzaniu aktywności dzieci, uczeniu ich wyrzeczenia się egoizmu i egocentryzmu. Kształtowano w dzieciach takie cnoty, jak pracowitość, pilność, posłuszeństwo i miłość prawdy. W swoim systemie dydaktyczno-wychowawczym

⁷ M. Kalinowski, J. Pelka, *Zarys dziejów...*, s. 26.

⁸ Tamże, s. 27.

⁹ Tamże, s. 28.

A. H. Francke kładł nacisk na wychowanie moralno-religijne podopiecznych oraz urozmaicenie treści programowych i przedmiotów nauczania w sposób dostosowany do natury dziecka i jego aktywności. Za swoją działalność zdobył uznanie króla pruskiego, który nadał zakładowi przywileje i zwolnił od podatków i ceł. Był to pierwszy prywatny system opiekuńczo-wychowawczy wspierany przez kręgi zwolenników z różnych warstw społecznych, ze wszystkich stron Niemiec, a nawet Europy¹⁰.

Kolejnym zakładem wychowawczo-poprawczym w Niemczech opartym na wzorach brytyjskich i holenderskich był powstały w 1632 roku zakład w Hamburgu, przeznaczony dla ludzi biednych i potrzebujących, którzy mogli zapracować na swoje utrzymanie, oraz dla przestępców zmuszanych do pracy. Zakład przyjmował także dzieci, głównie włóczące się i żebrzące. Ze względu na stale wzrastającą liczbę podopiecznych, w 1840 roku wybudowano dla dzieci oddzielny ośrodek noszący nazwę Szkolnego Domu Pracy Ubogich¹¹.

Zakłady dla dzieci opuszczonych i moralnie zaniedbanych we Francji początkowo były organizowane przez Kościół, głównym zaś ich opiekunem i założycielem był św. Wincenty à Paulo urodzony 24 kwietnia 1576 roku w Ranguines. Jego działalność pedagogiczna była związana ze zgromadzeniem misjonarzy lazarystów i Sióstr Miłosierdzia, a współpracowniczką i opiekunką była Ludwika de Marillac La Gras, która wspólnie ze św. Wincentym zakładała ośrodki dla jednostek zaniedbanych. Oprócz opieki prowadzono tam także edukację szkolną.

Święty Wincenty otaczał szczególną troską dzieci porzucone oraz narażone na demoralizację. Jego system wychowawczy polegał na chronieniu dzieci przed wykorzystywaniem ich przez żebraków i złodziei. Współpracował z innymi stowarzyszeniami, udzielając pomocy między innymi: zgromadzeniu św. Sulpicjusza, zakładowi pokutnic u św. Magdaleny, siostrom Opatrzności, córkom św. Genowefy i siostrom od krzyża¹². W zakładzie im. Jezus, którego był założycielem, miał na wychowaniu około 400 dzieci. Z czasem, z udziałem rządu oraz króla Ludwika XIV, utworzono zespół szpitali Paryża o kilku tysiącach miejsc dla ubogich. Regulamin szpitala miał charakter na wpół klasztorny¹³.

¹⁰ Tamże, s. 29. Por. S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964, s. 192–193. Bibliografię publikacji poświęconych działalności duszpasterskiej i pedagogicznej A. H. Francke zamieścił J. Misiórek w *Encyklopedii katolickiej*, t. 5, pod red. L. Bieńkowskiego i innych, Lublin 1989, k. 672.

¹¹ M. Kalinowski, J. Pełka, *Zarys dziejów...*, s. 29.

¹² Zob. *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wydana przez ks. M. Nowodworskiego, t. 31, Płock 1911, s. 411–416.

¹³ M. Kalinowski, J. Pełka, *Zarys dziejów...*, s. 32.

W 1833 roku powstało w Paryżu pierwsze Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo, kontynuujące dzieło miłosierdzia zapoczątkowane przez swego patrona. Poza Paryżem pierwsza konferencja św. Wincentego à Paulo powstała w 1835 roku w Nîmes, a rok później w Lionie. Od 1842 roku podobne konferencje niosące pomoc ubogim i zaniedbanym powstały także na terenie innych państw, między innymi w Belgii i Brazylii¹⁴.

Na mocy edyktu wydanego w 1662 roku przez Ludwika XIV, w drugiej połowie XVII wieku, działało na terenie Francji około 700 szpitali obejmujących stałą opieką około 40 tysięcy ubogich i 20 domów sierot. Dzieci do 7. roku życia przebywały pod opieką matek, a następnie do 12. roku życia opiekowały się nimi wychowawczynie. Starsze dzieci uczęszczały do szkół oraz uczyły się rzemiosła¹⁵.

Pod koniec XVII i na początku XVIII wieku zakłady wychowawcze dla młodocianych przestępców powstały także we Włoszech. Pierwszy ośrodek, pod nazwą Pobożny Dom Schronienia (Casa pia Rifugio), został powołany w 1667 roku we Florencji przez mnicha Filipa Franciego. Wprowadzono tam zasadę rozdzielania młodocianych od dorosłych przestępców¹⁶.

Właściwą reformę wprowadził jednak dopiero papież Klemens XI. Pod jego patronatem powstał w Rzymie w 1704 roku przytułek św. Michała. Ośrodek ten skupiał około 200 młodocianych przestępców oraz 500 starców obojga płci. Metody wychowawcze stosowane w zakładzie miały charakter religijno-moralny. Nieletni podczas pobytu w zakładzie uczyli się rzemiosła w celu zapewnienia sobie utrzymania przez uczciwą pracę w przyszłości. W ciągu dnia podczas wspólnej pracy wychowanków obowiązywało zachowanie milczenia, dyscyplina była surowa, a żywywnienie raczej skromne – postne¹⁷. Podobne ośrodki powstały w innych miastach włoskich, takich jak Turyn, Wenecja czy Mediolan.

Nowatorskie instytucje opiekuńczo-wychowawcze powstały na przełomie XVIII i XIX wieku na terenie Szwajcarii. Głównym propagatorem wychowania dzieci osieroconych i zaniedbanych był Jan Henryk Pestalozzi, który w roku 1799 roku kierował zakładem w Neuhof posiadającym gospodarstwo rolne. Podstawowe oddziaływania wychowawcze w tym ośrodku oparte były na pracy fizycznej, stanowiącej podstawę rozwoju, przygotowania do życia oraz zdobycia zawodu przez dzieci. J. H. Pestalozzi kładł nacisk na potrzeby i położenie przebywających tam dzieci, wielką rolę przywiązywał jednak do atmosfery panującej na terenie zakładu. Apelując o pomoc finansową dla upadającego zakładu, pisał:

¹⁴ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1998, s. 573–578; *Encyklopedia chrześcijaństwa*, Kielce 2001, s. 681–682; *Encyklopedia kościelna ...*, s. 419–431.

¹⁵ *Resocjalizacja nieletnich*, s.18.

¹⁶ M. Kalinowski, J. Pełka, *Zarys dziejów...*, s. 33.

¹⁷ Cz. Czapów, S. Jedlewski, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Warszawa 1971, s. 427.

... coraz bardziej zdaję sobie sprawę, że możliwości realizowania moich ideałów wspierają się na ojcowskim stosunku do dzieci. Bez nastawienia dzieci na takie odczuwanie tego stosunku, budowanie przyszłości nie może dać dobrych wyników. Dopiero gdy stosunki w zakładzie ułożą się jak w rodzinie, można będzie mieć nadzieję na dobre wyniki wychowawcze. Bez takiej organizacji zakładu wszelkie nadzieje pozostaną w sferze marzeń¹⁸.

Kolejnym etapem pracy J. H. Pestalozziego było kierowanie ośrodkiem wychowawczym w Stanz. Praca ta dała mu wielki rozgłos. Z gromady nieufnych i zdemoralizowanych dzieci uczynił społeczność kierującą się zasadami życzliwości, zrozumienia i współpracy. Następnie, prowadząc własny ośrodek wychowawczy na zamku w Burgdorf w latach 1800–1804, rozwijał koncepcję kształcenia elementarnego i szkoły elementarnej dla ludu, a także podejmował próby opisanie zasad wychowania moralnego, religijnego i fizycznego. Od 1805 do 1827 roku kierował zakładem w Yverdon. Praca w tym ośrodku przyniosła Pestalozzemu największą sławę. W swojej strukturze zakład obejmował pełną szkołę średnią oraz gimnazjum. Był też miejscem, w którym zdobywali praktykę liczni nauczyciele i wychowawcy. Zaangażowanie, jakie wkładał w pracę pedagogiczną, trafnie odaje napis umieszczony na jego grobie: „Wszystko dla innych, nic dla siebie”¹⁹.

Pod koniec XVIII wieku Filip Emanuel von Fellenberg założył w swojej posiadłości w Hofwyl koło Berna najpierw zakład wychowawczy dla biednych dzieci, a następnie zakład i szkołę gospodarstwa wiejskiego dla młodzieży niedostosowanej społecznie. Młodzież przebywająca w ośrodku rekrutowała się głównie spośród włóczęgów i żebraków. W latach następnych powołał do życia wyższą szkołę rolniczą dla młodzieży warstw zamożnych (1807), gimnazjum (1808), w późniejszym okresie szkołę realną dla młodzieży warstw średnich, ochronkę jako „szkołę zabawy” dla małych dzieci, oraz seminarium nauczycielskie.

Jego system dydaktyczno-wychowawczy oparty był na czterech głównych filarach:

- wychowanie wdrażające w znacznym stopniu według wzorców rodzinnych do karności,
- porządek, czystość osobista i życie w zespole,
- nauka szkolna na poziomie elementarnym, poszerzonym o znajomość rolnictwa i niektórych rzemiosł,

¹⁸ Cyt. za: L. Grochowski, *Początki nauczania dzieci upośledzonych i zorganizowanej opieki nad moralnie zaniedbanymi*, w: *Dzieje szkolnictwa i pedagogiki specjalnej*, pod red. S. Mauersberga, Warszawa 1990, s. 70.

¹⁹ Na temat pracy pedagogicznej J. H. Pestalozziego zob.: F. Kierski, *Jan Henryk Pestalozzi*, Warszawa 1927. R. Wroczyński scharakteryzował tę działalność we wstępie do *Pism pedagogicznych J. H. Pestalozziego* (Wrocław 1972).

- praca fizyczna wykonywana wspólnie z nauczycielem na roli, w ogrodnictwie i w rzemiosłach powiązanych z tymi dziedzinami, tj. praca, która dzięki swoim efektom stanowiła podstawę utrzymania zakładu.

Pierwszym kierownikiem ośrodka był Johan Jacob Wehrli. Przebywał on stale ze swoimi wychowankami, dzielił z nimi wszystko: pracę, pożywienie, zabawy a nawet ubranie. Pracował na tym stanowisku 24 lata, zyskując duże uznanie i autorytet.

Zakłady Fellenberga, mimo że nie reprezentowały nowatorstwa programowego, zyskały duży rozgłos w Europie. Tworzono podobne placówki skupiające dzieci i młodzież zaniedbaną oraz skazaną na wykołajenie²⁰.

W Rosji na początku XX wieku Antoni Makarenko rozpoczął organizowanie pod Połtawą kolonii dla młodzieży bezdomnej i wykołajonej. Podstawą jego systemu wychowawczego było wychowanie przez pracę i do pracy. Jego system oddziaływań wychowawczych nawiązywał do reformatorów i twórców idei nowego wychowania, do których należeli: John Dewey (szkoła eksperymentalna), William Heard Kilpatrick (metoda projektów), Ovide Decroly (metoda ośrodków zainteresowań), Célestin Freinet (szkoła nowoczesna) oraz Georg Kerschensteiner, zwolennik tzw. szkoły pracy²¹.

Koloniści pracowali na roli, w warsztatach przemysłowych lub w fabryce, znajdując w pracy zapomnienie o swej przeszłości i odzyskując poczucie osobistej godności. W toku swojej pracy A. Makarenko doszedł do przekonania, że dla realizacji przytoczonych zasad, zarówno z uwagi na istniejące wówczas lokalne warunki, jak i na właściwości psychiczne wychowanków, najodpowiedniejsze będą wojskowe formy życia zbiorowego. W swojej kolonii wprowadził podział wychowanków na oddziały z dowódcami na czele, funkcje dowódców pełnili zmieniający się co pewien czas wychowankowie.

W 1926 roku A. Makarenko przeniósł swoją kolonię do Kuriaża koło Charkowa, a w latach 1927–1935 prowadził komunę im. F. Dzierżyńskiego w Charkowie²². Działalność pedagogiczna Makarenki spotykała się i nadal spotyka ze zróżnicowanymi ocenami²³.

²⁰ L. Grochowski, *Początki nauczania...*, s. 72–74. Zob. J. Krzyżanowski, *Uwagi nad instytucjami pedagogicznymi Pestalozziego i Fellenberga*, Lublin 1819.

²¹ A. Makowski, *Uczniowie trudni i ich resocjalizacja*, Olsztyn 1986, s. 29. Szerzej na temat zob.: L. Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XX w.*, Warszawa 1963.

²² *Resocjalizacja nieletnich*, s. 39–40.

²³ Zob. np.: J. Miedyński, *Antoni Makarenko, życie i twórczość pedagogiczna*, Warszawa 1950; L. Chmaj, *Antoni Makarenko*, Warszawa 1960; S. I. Możdżeń, *Historia wychowania 1918–1945*, Kielce 2000, s. 208.

Przytoczone wyżej w historycznym zarysie przykłady pracy różnych ośrodków opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych mogą być inspiracją dla współczesnej pedagogiki w poszukiwaniu nowych rozwiązań organizacyjnych i wychowawczych, tym bardziej że liczba dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych oczekujących na wsparcie, pomoc, i opiekę wciąż wzrasta. W drugiej połowie XX wieku ruch na rzecz wspierania osób pozostających w różnorodnych konfliktach z życiem społecznym obejmował coraz szerszy zasięg. Wydaje się, że doświadczenia historyczne mogą być przydatne dla współczesnych pedagogów zajmujących się resocjalizacją i profilaktyką społeczną.